

ETAP SZKOLNY KKK 2759-2802

Dział drugi MODLITWA PAŃSKA "OJCZE NASZ"

2759 "Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: <<Panie, naucz nas modlić się, jak i Jan nauczył swoich uczniów>>" (Łk 11, 1). W odpowiedzi na tę prośbę Pan powierza swoim uczniom i swojemu Kościołowi podstawową modlitwę chrześcijańską. Św. Łukasz podaje krótki jej tekst (pięć prośb) ¹, św. Mateusz natomiast wersję poszerzoną (siedem prośb) ². Tradycja liturgiczna Kościoła przyjęła tekst św. Mateusza (Mt 6, 9-13):

Ojcze nasz, któryś jest w niebie,
święć się imię Twoje;
przyjdź Królestwo Twoje;
bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj;
i odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom;
i nie wódź nas na pokuszenie,
ale nas zbaw ode Złego.

2760 Bardzo wczesnie przyjął się w liturgii zwyczaj dodawania doksologii na zakończenie Modlitwy Pańskiej. W *Didache* ³: "Bo Twoja jest potęga i chwała na wieki". *Konstytucje Apostolskie* ⁴ dodają na początku "Królestwo" i ta właśnie formuła została aktualnie przyjęta w modlitwie ekumenicznej. Tradycja bizantyjska po "chwale" dodaje: "Ojca, Syna i Ducha Świętego". Mszał Rzymski rozwija ostatnią prośbę ⁵ w wyraźnej perspektywie "oczekiwania błogosławionej nadziei" (Tt 2, 13) oraz przyjścia naszego Pana Jezusa Chrystusa, potem następuje aklamacja wypowiedziana przez zgromadzenie albo powtórzenie doksologii z *Konstytucji Apostolskich*.

Artykuł pierwszy

"STRESZCZENIE CAŁEJ EWANGELII"

2761 "Modlitwa Pańska jest rzeczywiście streszczeniem całej Ewangelii" ⁶. "Gdy Pan przekazał nam tę formułę modlitwy, dodał: <<Proście, a będzie wam dane>>" (Łk 11, 9). Każdy może więc kierować ku niebu różne modlitwy według swoich potrzeb, ale zaczynając zawsze od Modlitwy Pańskiej, która pozostaje modlitwą podstawową" ⁷.

I. W centrum Pisma świętego

2762 Po ukazaniu, że Psalmy są zasadniczym pokarmem modlitwy chrześcijańskiej i łączą się z prośbami modlitwy "Ojcze nasz", św. Augustyn kończy:

Zbadajcie wszystkie modlitwy, jakie znajdują się w Piśmie świętym, a nie wierzę, byście mogli znaleźć w nich coś, czego nie zawierałaby Modlitwa Pańska ⁸.

2763 Całe Pismo święte (Prawo, Prorocy, Psalmy) zostało wypełnione w Chrystusie ⁹. Ewangelia jest "Dobrą Nowiną". Jej pierwsza zapowiedź została

streszczona przez św. Mateusza w Kazaniu na Górze ¹⁰. Modlitwa do naszego Ojca znajduje się w samym centrum tej zapowiedzi. W tym kontekście znajduje swe wyjaśnienie każda prośba z modlitwy przekazanej nam przez Pana:

Modlitwa Pańska jest najdoskonalszą z modlitw... W niej prosimy nie tylko o to, czego możemy słusznie pragnąć, ale także w kolejności, w jakiej należy tego pragnąć. Modlitwa Pańska nie tylko uczy nas prosić, ale także kształtuje wszystkie nasze uczucia ¹¹.

2764 Kazanie na Górze jest nauką życia, Modlitwa Pańska jest modlitwą, ale zarówno przez tę naukę, jak i modlitwę Duch Pana nadaje nowy kształt naszym pragnieniom, wewnętrznym poruszeniom, które ożywiają nasze życie. Jezus swoimi słowami uczy nas tego nowego życia i poucza, by prosić o nie w modlitwie. Od prawości naszej modlitwy będzie także zależała prawość naszego życia w Nim.

II. "Modlitwa Pańska"

2765 Tradycyjne wyrażenie "Modlitwa Pańska" (to znaczy "Modlitwa Pana") oznacza, że modlitwy do naszego Ojca nauczył nas i dał nam ją Pan Jezus. Ta modlitwa pochodząca od Jezusa jest rzeczywiście jedyna: jest "Pana". Z jednej strony, przez słowa tej modlitwy Jedyny Syn przekazuje nam słowa, które dał Mu Ojciec ¹²: On jest Nauczycielem naszej modlitwy. Z drugiej strony, jako Słowo Wcielone, Jezus zna w swoim ludzkim sercu potrzeby swoich braci i siostr oraz objawia je nam: On jest wzorem naszej modlitwy.

2766 Jezus nie pozostawia nam jednak jakiegś formuły do mechanicznego powtarzania ¹³. Jak w każdej modlitwie ustnej, przez Słowo Boże Duch Święty uczy dzieci Boże modlitwy do Ojca. Jezus podaje nam nie tylko słowa naszej synowskiej modlitwy, ale równocześnie daje Ducha, przez którego stają się one w nas "duchem i życiem" (J 6, 63). Co więcej, na dowód i dla umożliwienia naszej synowskiej modlitwy Ojciec "wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: *Abba, Ojcze!*" (Ga 4, 6). Nasza modlitwa wyraża przed Bogiem nasze pragnienia. Ojciec, "Ten, który przenika serca... zna zamiar Ducha... że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą" (Rz 8, 27). Modlitwa do naszego Ojca łączy się z misterium posłania Syna i Ducha.

III. Modlitwa Kościoła

2767 Ten nierozłączny dar słów Pana i Ducha Świętego, który ożywia je w sercach wierzących, Kościół otrzymał i przeżywał już od swoich początków. Pierwsze wspólnoty modliły się słowami Modlitwy Pańskiej "trzy razy dziennie" ¹⁴ w miejsce "osiemnastu błogosławieństw", będących w użyciu w pobożności żydowskiej.

2768 Według Tradycji apostoelskiej Modlitwa Pańska jest w sposób istotny zakorzeniona w modlitwie liturgicznej.

Pan uczy nas modlić się wspólnie za wszystkich naszych braci. Nie mówi On "Ojcze mój", któryś jest w niebie, lecz "Ojcze nasz", aby nasza modlitwa była zanoszona w jednym duchu za całe Ciało Kościoła ¹⁵.

We wszystkich tradycjach liturgicznych Modlitwa Pańska stanowi integralną część Godzin większych świętego Oficjum. Ale przede wszystkim w trzech sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego uwydatnia się jej charakter eklezjalny:

2769 W chrzcie i w bierzmowaniu przekazywanie (*traditio*) Modlitwy Pańskiej oznacza nowe narodzenie się do życia Bożego. Ponieważ modlitwa chrześcijańska polega na mówieniu do Boga samym słowem Bożym, dlatego ci, którzy są "ponownie do życia powołani... dzięki słowu Boga, które jest żywe" (1 P 1, 23), uczą się wzywać swojego Ojca tym jednym słowem, którego On zawsze wysłuchuje. Od tej pory mogą to czynić, gdyż niezatarta pieczęć namaszczenia Duchem Świętym została wyciśnięta na ich sercu, uszach, wargach, na całej ich synowskiej istocie. Dlatego również większość komentarzy patrystycznych do modlitwy "Ojcze nasz" jest skierowana do katechumenów i neofitów. Gdy Kościół modli się słowami modlitwy "Ojcze nasz", wtedy zawsze modli się i doznaje miłosierdzia lud "nowo narodzonych" ¹⁶.

2770 W liturgii eucharystycznej Modlitwa Pańska ukazuje się jako modlitwa całego Kościoła. Objawia się jej pełny sens i skuteczność. Umieszczona między Anaforą (Modlitwą eucharystyczną) a obrzędami Komunii świętej, z jednej strony streszcza wszystkie prośby i modlitwy wstawiennicze wyrażone w epiklezie, a z drugiej strony wyraża prośbę o wejście na Ucztę Królestwa, której antycypacją jest Komunia sakramentalna.

2771 W Eucharystii Modlitwa Pańska ukazuje także *eschatologiczny* charakter jej prośb. Jest to modlitwa właściwa "czasom ostatecznym", czasem zbawienia, które zostały zapoczątkowane wraz z wylaniem Ducha Świętego, a które wypełnią się wraz z powrotem Pana. Prośby skierowane do naszego Ojca - w odróżnieniu od modlitw Starego Przymierza - opierają się na urzeczywistnionym już raz na zawsze misterium zbawienia w Chrystusie Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.

2772 Z tej niewzruszonej wiary wypływa nadzieja, która ożywia każdą z siedmiu prośb. Wyrażają one westchnienia obecnego czasu, czasu cierpliwości i oczekiwania, w którym "jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy" (1 J 3, 2) ¹⁷. Eucharystia i modlitwa "Ojcze nasz" są nastawione na przybycie Pana: "aż przyjdzie" (1 Kor 11, 26).

W skrócie

2773 W odpowiedzi na prośbę swoich uczniów ("*Panie, naucz nas modlić się*": Łk 11, 1) Jezus powierza im podstawową modlitwę chrześcijańską: "Ojcze nasz".

2774 "Modlitwa Pańska jest rzeczywiście streszczeniem całej Ewangelii" ¹⁸, "najdoskonalszą z modlitw" ¹⁹. Znajduje się ona w centrum Pisma świętego.

2775 Została nazwana "Modlitwą Pańską", ponieważ pochodzi od Pana Jezusa, Mistrza i wzoru naszej modlitwy.

2776 Modlitwa Pańska jest właściwą modlitwą Kościoła. Stanowi integralną część Godzin większych świętego Oficjum i sakramentów wtajemniczenia

chrześcijańskiego chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Włączona w Eucharystię, ukazuje "eschatologiczny" charakter zawartych w niej próśb, w pełnym nadziei oczekiwaniu Pana, "aż przyjdzie" (1 Kor 11, 26).

Artykuł drugi

"OJCZE NASZ, KTÓRYŚ JEST W NIEBIE "

I. "Ośmielamy się zbliżyć z całą ufnością"

2777 W liturgii rzymskiej całe zgromadzenie eucharystyczne jest wezwane do odmawiania z synowską śmiałością modlitwy "Ojcze nasz"; liturgie wschodnie wykorzystują i rozwijają podobne wyrażenia: "Ośmielić się z całą pewnością", "Uczyń nas godnymi". Przed płonącym krzewem Mojżesz usłyszał: "Nie zbliżaj się tu! Zdejm sandały z nóg" (Wj 3, 5). Tylko Jezus mógł przekroczyć ten próg Boskiej Świętości, On, który "dokonawszy oczyszczenia z grzechów" (Hbr 1, 3), wprowadza nas przed oblicze Ojca: "Oto Ja i dzieci moje, które Mi dał Bóg" (Hbr 2, 13):

Świadomość naszej sytuacji niewolników kazałaby nam skryć się pod ziemię, nasze bytowanie ziemskie rozpadłoby się w pył, gdyby władza naszego Ojca i Ducha Jego Syna nie skłaniała nas do wznoszenia wołania: "Abba, Ojcze!" (Rz 8, 15)... Kiedy słaby śmiertelnik ośmieliłby się nazwać Boga swoim Ojcem, jeśli nie wyłącznie wtedy, gdy wewnątrz człowieka zostanie poruszone Mocą z wysoka? ²⁰

2778 Moc Ducha, która wprowadza nas w Modlitwę Pańską, jest wyrażana w liturgiach Wschodu i Zachodu za pomocą bardzo pięknego, typowo chrześcijańskiego wyrażenia *parrhesia*, które oznacza szczerą prostotę, synowską ufność, radosną pewność, pokorną śmiałość, pewność bycia kochanym ²¹.

II. "Ojcze!"

2779 Zanim uczynimy naszym to pierwsze wezwanie Modlitwy Pańskiej, dobrze będzie najpierw pokornie oczyścić nasze serce z niektórych fałszywych wyobrażeń "tego świata". *Pokora* każe nam uznać, że "Ojca nikt nie zna, tylko Syn" i ci, którym "Syn zechce objawić", to znaczy "prostaczkowie" (Mt 11, 25-27). *Oczyszczenie* serca dotyczy powstałych w naszej historii osobistej i kulturowej wyobrażeń ojca lub matki, które wpływają na naszą relację do Boga. Bóg, nasz Ojciec, przekracza kategorie świata stworzonego. Odnosić nasze idee w tej dziedzinie do Niego lub przeciw Niemu, byłoby tworzeniem bożków po to, by je czcić lub burzyć. Modlić się do Ojca, to znaczy wejść w Jego misterium, którym jest On sam i które objawił nam Jego Syn:

Wyrażenie "Bóg Ojciec" nigdy nikomu nie było objawione. Gdy sam Mojżesz zapytał Boga, kim On jest, usłyszał inne imię. Nam to imię zostało objawione w Synu, bo imię to zawiera nowe imię Ojca ²².

2780 Możemy wzywać Boga jako "Ojca", ponieważ *został On nam objawiony* przez Jego Syna, który stał się człowiekiem, a Jego Duch pozwala nam Go poznać. Tym, czego człowiek nie może pojąć, ani moce anielskie dostrzec, jest osobowa relacja Syna z Ojcem ²³; Duch Syna pozwala nam w niej uczestniczyć, nam, którzy wierzymy, że Jezus jest Chrystusem i że narodziliśmy się z Boga ²⁴.

2781 Gdy modlimy się do Ojca, jesteśmy w *komunii* z Nim i z Jego Synem, Jezusem Chrystusem ²⁵. Wtedy właśnie poznajemy Go i uznajemy z ciągle nowym zachwytem. Pierwszym słowem Modlitwy Pańskiej jest adorujące błogosławieństwo; potem następuje błaganie. Chwałą Boga jest to, że uznajemy Go za "Ojca", Boga prawdziwego. Składamy Mu dziękczynienie, że objawił nam swoje imię, że pozwolił nam w nie wierzyć i że zamieszkuje w nas Jego Obecność.

2782 Możemy adorować Ojca, ponieważ odrodził nas do swojego życia, *przybierając* nas za dzieci w swoim Jedynym Synu. Przez chrzest wszczepia nas w Ciało Chrystusa, a przez namaszczenie swoim Duchem, który od Głowy wylewa się na członki, czyni nas "namaszczonymi":

Rzeczywiście, Bóg, który nas przeznaczył do przybranego synostwa, upodobił nas do chwalebego Ciała Chrystusa. Odtąd więc, jako wszczepieni w Chrystusa, słusznie jesteście nazywani "namaszczonymi" ²⁶.

Nowy człowiek, odrodzony i przywrócony swemu Bogu dzięki łasce, mówi najpierw: "Ojcze", ponieważ stał się synem ²⁷.

2783 Tak więc dzięki Modlitwie Pańskiej zostaliśmy *objawieni nam samym*, ponieważ równocześnie został nam objawiony Ojciec ²⁸:

Człowiecze, nie śmiałeś zwrócić twarzy ku niebu, spuszczałeś oczy ku ziemi, a nagle otrzymałeś łaskę Chrystusa: wszystkie twoje grzechy zostały ci odpuszczone. Ze złego sługi stałeś się dobrym synem... Podnieś więc oczy ku Ojcu, który cię odkupił przez swojego Syna, i powiedz: Ojcze nasz... Ale nie żądaj żadnego przywileju. W szczególny sposób jest On Ojcem Chrystusa; nas natomiast stworzył. Powiedz więc ty także przez łaskę: Ojcze nasz, abys zasłużył, by być Jego synem ²⁹.

2784 Ten darmowy dar przybrania wymaga z naszej strony nieustannego nawrócenia i nowego życia. Modlitwa do naszego Ojca powinna rozwinąć w nas dwie podstawowe dyspozycje: *Pragnienie i wolę, by upodobnić się do Niego*. Zostaliśmy stworzeni na obraz Boga, ale podobieństwo do Niego zostało nam przywrócone dzięki łasce, na którą powinniśmy odpowiedzieć.

Należy pamiętać... że skoro nazywamy Boga "naszym Ojcem", powinniśmy postępować jak dzieci Boże ³⁰.

Nie możecie nazywać waszym Ojcem Boga wszelkiej dobroci, jeśli zachowujecie serce okrutne i nieludzkie; w takim przypadku nie ma już w was śladu dobroci Ojca niebieskiego ³¹.

Trzeba nieustannie kontemplować piękno Ojca i nasycać nim naszą duszę ³².

2785 *Pokorne i ufne serce*, które sprawia, że "stajemy się jako dzieci" (Mt 18, 3), bo właśnie "prostaczkom" objawia się Bóg (Mt 11, 25):

(Ojcze nasz) jest spojrzeniem na samego Boga, wielkim płomieniem miłości. Dusza roztapia się w nim i pograża w świętym miłowaniu oraz ufnie, ze szczególną i pobożną czułością ³³, rozmawia z Bogiem jak ze swoim własnym Ojcem.

Ojcze nasz: to imię budzi w nas zarazem miłość, zapal w modlitwie... a także nadzieję, że otrzymamy to, o co zamierzamy prosić... Bo czego może On naprawdę odmówić swoim dzieciom, skoro już wcześniej pozwolił im być Jego dziećmi? ³⁴

III. Ojciec "nasz"

2786 Ojciec "nasz" odnosi się do Boga. Gdy wypowiadamy ten zaimek, nie wyrażamy posiadania, lecz całkowicie nową relację do Boga.

2787 Gdy mówimy Ojciec "nasz", uznajemy najpierw, że wszystkie Jego obietnice miłości, zapowiedziane przez proroków, zostały wypełnione przez Chrystusa w *nowym i wiecznym Przymierzu*: Staliśmy się "Jego" ludem, a On jest odąd "naszym" Bogiem. Ten nowy związek jest darem wzajemnej przynależności: przez miłość i wierność ³⁵ mamy odpowiedzieć na "łaskę i prawdę", które zostały nam dane w Jezusie Chrystusie (J 1,17).

2788 Ponieważ Modlitwa Pańska jest modlitwą Ludu Bożego w "czasach ostatecznych", zaimek "nasz" wyraża również pewność naszej nadziei w ostatnią obietnicę Boga. W nowym Jeruzalem powie On do zwycięzcy: "Będę Bogiem dla niego, a on dla Mnie będzie synem" (Ap 21, 7).

2789 Modląc się do "naszego" Ojca, zwracamy się osobiście do Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa. Nie dzielimy Boskości, ponieważ Ojciec jest jej "źródłem i początkiem", ale wyznajemy w ten sposób, że Syn jest odwiecznie zrodzony przez Niego i że od Niego pochodzi Duch Święty. Nie mieszamy również Osób, ponieważ wyznajemy, że nasza komunია jest komunią z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem w Ich jedynym Duchu Świętym. *Trójca Święta* jest współistotna i niepodzielna. Kiedy modlimy się do Ojca, adorujemy Go i wielbimy z Synem i Duchem Świętym.

2790 Gramatycznie zaimek "nasz" określa rzeczywistość wspólną dla wielu. Jest tylko jeden Bóg i jest On uznany za Ojca przez tych, którzy przez wiarę w Jego Jedynego Syna odrodzili się z Niego przez wodę i przez Ducha ³⁶. *Kościół* jest nową komunią Boga i ludzi. Zjednoczony z Jedynym Synem, który stał się "pierworodnym między wielu braćmi" (Rz 8, 29), jest on w komunii z jednym i tym samym Ojcem, w jednym i tym samym Duchu Świętym ³⁷. Modląc się do "naszego" Ojca, każdy ochrzczony modli się w tej komunii: "Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących" (Dz 4, 32).

2791 Dlatego więc mimo podziałów chrześcijan modlitwa do "naszego" Ojca pozostaje wspólnym dobrem i nagłym wezwaniem dla wszystkich ochrzczonych. Pozostając w komunii przez wiarę w Chrystusa i przez chrzest, powinni oni uczestniczyć w modlitwie Jezusa o jedność Jego uczniów ³⁸.

2792 Wreszcie, jeśli rzeczywiście modlimy się "Ojciec nasz", wyzbywamy się indywidualizmu, ponieważ miłość, którą przyjmujemy, wyzwala nas z niego. Zaimek "nasz" rozpoczynający Modlitwę Pańską, podobnie jak "my" czterech ostatnich prośb, nie wyklucza nikogo. Aby był on wypowiadany w prawdzie ³⁹ należy przezwyćczyć nasze podziały i różnice.

2793 Ochrczeni nie mogą modlić się do "naszego" Ojca, nie prowadząc do Niego tych wszystkich, którym dał On swego umiłowanego Syna. Miłość Boża nie zna granic, nasza modlitwa również powinna być taka sama ⁴⁰. Modlitwa do "naszego"

Ojca otwiera nas na ogrom Jego miłości objawionej w Chrystusie; trzeba modlić się ze wszystkimi i za wszystkich ludzi, którzy Go jeszcze nie znają, aby wszyscy byli "zgrupowani w jedno" (J 11, 52). Ta Boża troska o wszystkich ludzi i o całe stworzenie ożywiała wszystkich wielkich ludzi modlitwy; powinna ona napełnić naszą modlitwę wszechogarniającą miłością, gdy ośmielamy się mówić: Ojciec "nasz".

IV. "Któryś jest w niebie"

2794 To biblijne wyrażenie nie oznacza miejsca ("przestrzeni"), lecz sposób istnienia; nie oddalenie Boga, ale Jego majestat. Nasz Ojciec nie znajduje się "gdzie indziej", On jest "ponad tym wszystkim", co możemy zrozumieć z Jego świętości. Ponieważ jest trzykrotnie święty, dlatego jest bardzo blisko serca pokornego i skrzeszonego:

Zupełnie słusznie słowa "Ojciec nasz, któryś jest w niebie", rozlegają się z serc sprawiedliwych, w których Bóg mieszka jak w swoim przybytku. Przez to również modlący się będzie pragnął, by mieszkał w nim Ten, którego wzywa ⁴¹.

"Niebem" mogliby być równie dobrze ci, którzy noszą w sobie obraz świata niebieskiego i w których Bóg mieszka i żyje ⁴².

2795 Symbol nieba odsyła nas do tajemnicy Przymierza, jaką przeżywamy, gdy modlimy się do naszego Ojca. On jest w niebie, które jest Jego przybytkiem; dom Ojca jest więc także naszą "ojczyzną". To właśnie z ziemi Przymierza grzech skazał nas na wygnanie ⁴³ a nawrócenie serca sprawia, że możemy powrócić ⁴⁴ do Ojca w niebie. To w Chrystusie zostały pojednane niebo i ziemia ⁴⁵ gdyż sam Syn "zstąpił z nieba" i sprawił, że możemy się tam dostać razem z Nim przez Jego Krzyż, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie ⁴⁶.

2796 Gdy Kościół modli się "Ojciec nasz, któryś jest w niebie", wówczas wyznaje, że jesteśmy Ludem Bożym już przebywającym "na wyżynach niebieskich - w Chrystusie Jezusie" (Ef 2, 6), "ukrytym z Chrystusem w Bogu" (Kol 3, 3), a jednocześnie "wzdychamy, pragnąc przyodziać się w nasz niebieski przybytek" (2 Kor 5, 2) ⁴⁷:

Chrześcijanie są w ciele, ale nie żyją według ciała. Żyją na ziemi, lecz są obywatelami nieba ⁴⁸.

W skrócie

2797 *Prosta i wierna ufność, pokorna i radosna pewność są dyspozycjami, które powinien posiadać odmawiający modlitwę "Ojciec nasz".*

2798 *Możemy wzywać Boga jako "Ojca", ponieważ objawił Go nam Syn Boży, który stał się człowiekiem, a przez chrzest zostaliśmy wszczępieni w Niego i przybrani za synów Bożych.*

2799 *Modlitwa Pańska prowadzi nas do komunii z Ojcem i Jego Synem, Jezusem Chrystusem. Objawia nam jednocześnie nam samym ⁴⁹.*

2800 *Modlitwa do naszego Ojca powinna pobudzać w nas wolę upodobnienia się do Niego, a nasze serce czynić pokornym i ufnym.*

2801 *Mówiąc Ojcze "nasz", odwołujemy się do Nowego Przymierza w Jezusie Chrystusie, do komunii z Trójcą Świętą i do miłości Bożej, która przez Kościół obejmuje cały świat.*

2802 *Wyrażenie "któryś jest w niebie" nie oznacza miejsca, lecz majestat Boga i Jego obecność w sercach ludzi sprawiedliwych. Niebo, dom Ojca, stanowi prawdziwą ojczyznę, do której zdążamy i do której już należymy.*

ETAP DEKANALNY KKK 2803-2827

Artykuł trzeci SIEDEM PRÓSB

2803 Po postawieniu nas w obecności Boga, naszego Ojca, aby Go adorować, kochać i błogosławić, Duch przybrania za synów sprawia, że z naszych serc wznosi się siedem próśb, siedem błogosławieństw. Trzy pierwsze, bardziej teologiczne, kierują nas do chwały Ojca, cztery kolejne, będące jakby drogami do Niego, poddają naszą nędzę Jego łasce. "Głębia przyzywa głębię" (Ps 42, 8).

2804 Pierwsza seria próśb prowadzi nas do Ojca, by być dla Niego: *Twoje imię, Twoje Królestwo, Twoja wola!* Właściwą cechą miłości jest przede wszystkim pamięć o Tym, którego kochamy. W żadnej z tych trzech próśb nie wymieniamy "nas", ale ogarnia nas "gorące pragnienie", nawet "niepokój" umiłowanego Syna o chwałę Jego Ojca ⁵⁰: "Święć się... Przyjdź... Bądź...": te trzy błagania zostały już wysłuchane w Ofierze Chrystusa Zbawiciela, a teraz są skierowane, w nadziei, do ich ostatecznego wypełnienia, ponieważ Bóg nie jest jeszcze wszystkim we wszystkich ⁵¹.

2805 Druga seria próśb rozwija się podobnie jak niektóre epiklezy eucharystyczne: jest ofiarowaniem naszych oczekiwań i przyciąga spojrzenie Ojca miłosierdzia. Wznosi się od nas i dotyczy nas już w tej chwili, na tym świecie: "Daj *nam...* odpuść *nam...* nie wódź *nas...* zbaw *nas*". Czwarta i piąta prośba dotyczą naszego życia, aby je podtrzymać i uleczyć z grzechu; dwie ostatnie dotyczą naszej walki o zwycięstwo życia, a także samej walki modlitwy.

2806 Trzy pierwsze próśby umacniają nas w wierze, napełniają nadzieją i rozpalają miłością. Jako stworzenia, a jeszcze bardziej jako grzesznicy, musimy prosić za nas; to "my", posiadające wymiar świata i historii, powierzamy niezmiernej miłości naszego Boga. To przez imię Chrystusa i przez Królestwo Ducha Świętego nasz Ojciec wypełnia swój zamysł zbawienia nas i całego świata.

I. "Święć się imię Twoje"

2807 Pojęcie "święcić się" należy tutaj rozumieć nie tyle w sensie przyczynowym (Bóg sam uświęca, czyni świętym), ale przede wszystkim w znaczeniu wartościującym: uznać za świętego, traktować w sposób święty. Dlatego więc w adoracji wezwanie to często jest rozumiane jako uwielbienie i dziękczynienie ⁵². Jezus jednak nauczył nas tej prośby w formie wyrażającej życzenie; jest to prośba, pragnienie i oczekiwanie, w które zaangażowani są Bóg i człowiek. Od pierwszej prośby skierowanej do naszego Ojca jesteśmy zanurzeni w wewnętrzne misterium Jego Boskości i w wydarzenie zbawienia naszego człowieczeństwa. Prośba o to, by święciło się Jego imię, włącza nas w urzeczywistnienie podjętego przez Boga "zamysłu życzliwości", abyśmy "byli święci i nieskalani przed Jego obliczem" ⁵³.

2808 W decydujących chwilach swojej ekonomii Bóg objawia swoje imię, ale objawia je, wypełniając swoje dzieło. To dzieło urzeczywistnia się jednak dla nas i w nas tylko wtedy, gdy Jego imię jest uświęcane przez nas i w nas.

2809 Świętość Boga jest niedostępną siedzibą Jego wiecznego misterium. Jej objawienie w stworzeniu i w historii Pismo święte nazywa *chwałą*, promieniowaniem Jego majestatu ⁵⁴. Bóg, stwarzając człowieka "na swój obraz i podobieństwo" (Rdz I, 26), "chwałą i czcią go uwieńczył" (Ps 8, 6), ale człowiek przez grzech został "pozbawiony chwały Bożej" (Rz 3, 23). Odtąd Bóg będzie ukazywał swoją świętość, objawiając i dając swoje imię, aby odnowić człowieka na obraz Tego, który go stworzył" (Kol 3, 10).

2810 Przez obietnicę daną Abrahamowi i przez przysięgę, która jej towarzyszy ⁵⁵, działa sam Bóg, ale nie ujawnia swego imienia. Zaczyna je objawiać dopiero Mojżeszowi ⁵⁶, a ukazuje je całemu ludowi, wybawiając go od Egipcjan: okrywa się chwałą (Wj 15, 1). Od zawarcia Przymierza na Synaju ten lud jest "Jego" ludem i powinien być "narodem świętym" (lub konsekrowanym to samo słowo w języku hebrajskim ⁵⁷), gdyż mieszka w nim imię Boże.

2811 Mimo świętego Prawa, które święty Bóg ⁵⁸ nieustannie daje ludowi, i mimo że Pan "ze względu na swoje imię" okazuje cierpliwość, lud odwraca się od Świętego Izraela i "znieważa Jego imię na oczach narodów" ⁵⁹. Dlatego sprawiedliwi Starego Przymierza, ubodzy, którzy wrócili z wygnania, oraz prorocy rozpalali się z gorliwości o imię Boga.

2812 W końcu, to w Jezusie imię świętego Boga zostało nam objawione i dane w ciele jako Zbawiciel ⁶⁰ objawione przez to, kim On Jest, przez Jego Słowo i Ofiarę ⁶¹. Stanowi ono centrum modlitwy arcykapłańskiej: "Ojcze Święty... za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie" (J 17, 19). Ponieważ On sam "uświęca" swoje imię ⁶², dlatego Jezus "objawia" Imię Ojca (J 17, 6). Na końcu Jego Paschy Ojciec daje Mu imię ponad wszelkie imię: Jezus jest Panem w chwale Boga Ojca ⁶³.

2813 W wodzie chrztu zostaliśmy "obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha naszego Boga" (1 Kor 6, 11). W całym naszym życiu Ojciec "powołuje nas do świętości" (1 Tes 4, 7), a ponieważ "przez Niego jesteśmy w Chrystusie Jezusie... który stał się dla nas uświęceniem" (1 Kor I, 30), chodzi więc o Jego chwałę i o nasze życie, by Jego imię święciło się w nas i przez nas. Na tym więc polega przynaglający charakter naszej pierwszej prośby.

Kto mógłby uświęcić Boga, skoro to On sam uświęca? Natchnieni słowami: "Bądźcie święci, bo Ja Święty jestem" (Kpł 20, 26), prosimy, abyśmy - uświęceni przez chrzest - wytrwali w tym, czym zaczęliśmy być. Prosimy o to codziennie, bo codziennie popełniamy grzechy i powinniśmy zmywać nasze przewinienia przez nieustannie podejmowane uświęcanie... Uciekamy się więc do modlitwy, by ta świętość w nas trwała ⁶⁴.

2814 Od naszego *życia* i od naszej *modlitwy* zależy nierozłącznie to, czy imię Boże będzie święcone wśród narodów:

Prosimy Boga, by święcił swoje imię, gdyż przez świętość zbawia On i uświęca wszelkie stworzenie... Chodzi o imię, które daje zbawienie upadłemu światu, ale prosimy, by to imię Boże było uświęcone w nas *przez nasze życie*. Bo jeśli dobrze żyjemy, imię Boże jest błogosławione; ale jeśli źle żyjemy, jest ono znieważane, jak mówi Apostoł: "Z waszej przyczyny poganie bluźnią imieniu Boga" (Rz 2 24; Ez 36, 20-22). Modlimy się więc, abyśmy byli godni stać się świętymi, jak święte jest imię naszego Boga ⁶⁵.

Gdy mówimy: "Święć się imię Twoje", prosimy, aby było ono uświęcone w nas, którzy jesteśmy w Nim, ale także w innych, na których łaska Boża jeszcze oczekuje, by wypełnić przykazanie, które zobowiązuje nas do *modlitwy za wszystkich*, nawet za nieprzyjaciół. Oto dlaczego nie mówimy dokładnie: Święć się imię Twoje "w nas", ponieważ prosimy, by święciło się ono we wszystkich ludziach ⁶⁶.

2815 Ta prośba, podobnie jak sześć pozostałych, które w sobie zawiera, została wysłuchana dzięki *modlitwie Chrystusa*. Modlitwa do naszego Ojca jest wtedy naszą modlitwą, gdy modlimy się "w imię" Jezusa ⁶⁷. Jezus prosi w swojej modlitwie arcykapłańskiej: "Ojciec Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś" (J 17, 11).

II. "Przyjdź Królestwo Twoje"

2816 W Nowym Testamencie ten sam wyraz *Basileia* można tłumaczyć jako "królewskość" (rzeczownik abstrakcyjny), "królestwo" (rzeczownik konkretny) albo "królowanie" (rzeczownik wyrażający działanie). Królestwo Boże jest już obecne. Przybliżyło się w Słowie Wcielonym, jest głoszone w całej Ewangelii, przyszło w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Od Ostatniej Wieczerzy Królestwo Boże przychodzi w Eucharystii: jest pośród nas. Królestwo przyjdzie w chwale, gdy Chrystus przekaze je swojemu Ojcu:

Królestwo Boże może oznaczać samego Chrystusa; Tego, którego pragnąc wzywamy każdego dnia i którego przyście chcemy przyspieszyć swoim oczekiwaniem. Jak jest On naszym Zmartwychwstaniem, ponieważ w Nim wszyscy zmartwychwstajemy, tak może On być również Królestwem Bożym, bo w Nim będziemy królować ⁶⁸.

2817 Ta prośba, *Marana tha*, jest wołaniem Ducha i Oblubienicy: "Przyjdź, , Panie Jezu":

Nawet gdyby ta modlitwa nie zobowiązywała nas do prośby o przyście Królestwa, to spontanicznie wydobywałoby się z nas to wołanie, bo z niecierpliwością oczekujemy spełnienia naszych nadziei. Dusze męczenników, pod ołtarzem, wołają do Pana donośnym głosem: "Dokądże, Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary tym, co mieszkają na ziemi?" (Ap 6, 10). Mają oczywiście zaznać sprawiedliwości u kresu czasów. Panie, przyspiesz więc przyście Twego Królestwa! ⁶⁹.

2818 W Modlitwie Pańskiej chodzi przede wszystkim o ostateczne przyście Królestwa Bożego w chwili powrotu Chrystusa ⁷⁰. To pragnienie nie oddala jednak Kościoła od jego posłania na tym świecie, ale raczej go w nie angażuje. Od Pięćdziesiątnicy przyście Królestwa jest dziełem Ducha Pana, "który dalej prowadzi swoje dzieło na świecie i dopełnia wszelkiego uświęcenia" ⁷¹.

2819 "Królestwo Boże. . . to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym" (Rz 14, 17). Czasy ostateczne, w jakich żyjemy, są czasami wylania Ducha Świętego. Od tej chwili rozpoczęła się decydująca walka między "ciałem" a Duchem ⁷²:

Jedynie czyste serce może z całą pewnością powiedzieć: "Przyjdź Królestwo Twoje". Trzeba było być w szkole św. Pawła, żeby móc powiedzieć: "Niech więc grzech nie króluje w naszym śmiertelnym ciele" (Rz 6, 12). Kto zachowuje czystość w uczynkach, myślach i słowach, ten może powiedzieć Bogu: "Przyjdź królestwo Twoje!" ⁷³

2820 Rozeznając według Ducha, chrześcijanie powinni dostrzegać różnicę między wzrostem Królestwa Bożego a rozwojem kultury i społeczeństwa, do jakiego się przyczyniają. To rozróżnienie nie jest rozdzieleniem. Powołanie człowieka do życia wiecznego nie przekreśla jego obowiązku wykorzystania wszystkich sił i środków

otrzymanych od Stwórcy, ale pobudza go, aby w tym świecie służyć sprawiedliwości i pokojowi ⁷⁴ .

2821 Ta prośba jest zanoszona i wysłuchiwana w modlitwie Jezusa ⁷⁵ , jest obecna i skuteczna w Eucharystii; przynosi swój owoc w odnowionym życiu zgodnym z błogosławieństwami ⁷⁶ .

III. "Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi"

2822 Wolą naszego Ojca jest, "by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2, 4). "On jest cierpliwy... chce bowiem wszystkich doprowadzić do nawrócenia" (2 P 3, 9) ⁷⁷ . Jego przykazaniem, streszczającym wszystkie inne i wyrażającym całą Jego wolę, jest, "abyśmy się wzajemnie miłowali, jak On nas umiłował" (J 13, 34) ⁷⁸ .

2823 "Oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął. . . aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie... W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli" (Ef 1, 9-11). Prosimy usilnie, by w pełni urzeczywistnił się na ziemi ten zamysł życzliwości, tak jak wypełnił się już w niebie.

2824 W Chrystusie, dzięki Jego ludzkiej woli, wola Ojca została wypełniona w sposób doskonały i raz na zawsze. Przychodząc na ten świat, Jezus powiedział: "Oto idę... abym spełniał wolę Twoją, Boże" (Hbr 10, 7; Ps 40, 7). Tylko Jezus może powiedzieć: "Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba" (J 8, 29). W modlitwie swej agonii godzi się całkowicie na tę wolę: "Nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie" (Łk 22, 42) ⁷⁹ . Właśnie dlatego Jezus "wydał samego siebie za nasze grzechy zgodnie z wolą Boga" (Ga 1, 4). "Na mocy tej woli uświęceni jesteście przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa" (Hbr 10, 10).

2825 Jezus, "choć był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał" (Hbr 5, 8). O ileż bardziej zobowiązuje to nas, będących stworzeniami i grzesznikami, którzyśmy w Nim stali się przybranymi dziećmi. Prosimy naszego Ojca, by złączył naszą wolę z wolą Jego Syna, byśmy pełnili Jego wolę i wykonywali Jego zamysł zbawienia za życie świata. Sami jesteśmy całkowicie niezdolni do tego, ale zjednoczeni z Jezusem i dzięki mocy Jego Ducha Świętego możemy Mu poddać naszą wolę i zdecydować się na wybór tego, co zawsze wybierał Jego Syn: czynić to, co podoba się Ojcu ⁸⁰ :

Jednocząc się z Chrystusem, możemy stać się z Nim jednym duchem, a przez to pełnić Jego wolę; w ten sposób będzie ona urzeczywistniać się doskonale zarówno na ziemi, jak i w niebie ⁸¹ .

Rozważcie, jak Jezus Chrystus uczy nas pokory, wskazując nam, że nasze cnoty nie zależą jedynie od naszego wysiłku, ale od łaski Bożej. Każdemu wiernemu, który modli się, nakazuje, by czynił to, ogarniając całą ziemię. Nie mówi przecież: "Bądź wola Twoja" we Mnie lub w was, lecz "na całej ziemi", by został z niej usunięty wszelki grzech, a zakrólowała prawda, by zostały zniszczone wady, a rozkwitły cnoty, i by ziemia nie różniła się już od nieba ⁸² .

2826 Dzięki modlitwie jesteśmy w stanie "rozpoznać, jaka jest wola Boża" (Rz 12, 2; Ef 5, 17), i osiągnąć "wytrwałość" do jej wypełniania (Hbr 10, 36). Jezus poucza nas, że do Królestwa niebieskiego nie wchodzi się przez wielomówstwo, lecz "spełniając wolę... Ojca, który jest w niebie" (Mt 7, 21).

2827 "Bóg wysłuchuje każdego, kto... pełni Jego wolę" (J 9, 31) ⁸³. Taka jest moc modlitwy Kościoła w imię jego Pana, zwłaszcza w Eucharystii. Kościół jest komunią wstawiennictwa razem z Najświętszą Matką Boga ⁸⁴ i wszystkimi świętymi, w których "upodobał" sobie Pan, by pragnęli tylko Jego woli:

Nie naruszając prawdy, możemy w taki sposób przetłumaczyć słowa: "Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi": w Kościele, jak i w naszym Panu Jezusie Chrystusie; w Oblubienicy, która została przez Niego poślubiona, jak i w Oblubieńcu, który wypełnił wolę Ojca ⁸⁵.

ETAP DIECEZJALNY KKK 2828-2865

IV. "Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj"

2828 "*Daj nam*": słowa te wyrażają głęboką ufność dzieci, które oczekują wszystkiego od swego Ojca. "On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych" (Mt 5, 45), On "daje pokarm w swym czasie" (Ps 104, 27). Jezus uczy nas tej prośby; w rzeczywistości wysławia ona Ojca, ponieważ uznaje, że jest On dobry ponad wszelką dobroć.

2829 "Daj nam" jest również wyrazem Przymierza; należymy do Ojca, a On należy do nas i jest dla nas. To "nam" wyraża również nasze uznanie Go za Ojca wszystkich ludzi i dlatego modlimy się za nich wszystkich, w poczuciu solidarności z ich potrzebami i cierpieniami.

2830 "*Chleba naszego*". Ojciec, który daje nam życie, nie może nam nie dać pokarmu koniecznego do życia, "stosownych" dóbr materialnych i duchowych. W Kazaniu na Górze Jezus podkreśla tę synowską ufność współdziałającą z Opatrznością naszego Ojca ⁸⁶. Nie zachęca nas do jakiegokolwiek bierności ⁸⁷, lecz chce nas wyzwolić od wszelkich niepokojów i kłopotów. Takie jest synowskie zdanie się dzieci Bożych na Ojca:

Tym, którzy szukają Królestwa i sprawiedliwości Bożej, przyrzeka On udzielić wszystkiego w nadmiarze. W rzeczywistości wszystko należy do Boga: temu, kto posiada Boga, nie brakuje niczego, jeśli sam należy do Boga ⁸⁸.

2831 Obecność na świecie tych, którzy głodują z braku chleba, ukazuje jeszcze inny wymiar tej prośby. Dramat głodu w świecie wzywa chrześcijan modlących się w prawdzie do czynnej odpowiedzialności wobec braci, zarówno w postawie osobistej, jak i w ich poczuciu solidarności z całą rodziną ludzką. Tej prośby Modlitwy Pańskiej nie można oddzielić od przypowieści o ubogim Łazarzu ⁸⁹ i o Sądzie Ostatecznym ⁹⁰.

2832 Jak zaczyn w cieście, tak nowość Królestwa powinna przemieniać ziemię przez Ducha Chrystusa ⁹¹. Powinna przejawiać się we wprowadzaniu sprawiedliwości w relacje osobowe i społeczne, ekonomiczne i międzynarodowe, nie zapominając nigdy o tym, że nie ma sprawiedliwych struktur, jeśli nie ma ludzi, którzy pragną być sprawiedliwi.

2833 Chodzi o "nasz" chleb, "jeden" dla "wielu". Ubóstwo zalecone w błogosławieństwach jest cnotą hojności: wzywa ona do przekazywania i dzielenia dóbr materialnych i duchowych nie z przymusu, lecz z miłości, by obfitość u jednych mogła zaradzać potrzebom drugich ⁹².

2834 "Módl się i pracuj" ⁹³. "Módlcie się tak, jakby wszystko zależało od Boga, a pracujcie tak, jakby wszystko zależało od was" ⁹⁴. Po wykonaniu naszej pracy otrzymamy jako dar pożywienie od naszego Ojca; jest rzeczą dobrą prosić Go o nie,

i składać Mu za nie dziękczynienie. Taki jest sens błogosławienia posiłków w rodzinie chrześcijańskiej.

2835 Ta prośba i łącząca się z nią odpowiedzialność odnoszą się także do innego głodu, z powodu którego giną ludzie: "Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych" (Mt 4, 4; Pwt 8, 3), to znaczy Jego słowem i Jego tchnieniem. Chrześcijanie muszą mobilizować wszystkie swoje siły, by "głosić Ewangelię ubogim". Na ziemi panuje głód, "nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich" (Am 8, 11). Dlatego właśnie specyficznie chrześcijański sens tej czwartej prośby dotyczy Chleba Życia: słowa Bożego przyjmowanego w wierze, Ciała Chrystusa przyjmowanego w Eucharystii ⁹⁵.

2836 "Dzisiaj" jest również wyrażeniem ufności. Uczy nas tego Pan ⁹⁶, bo nasza zarozumiałość nie potrafiłaby tego odkryć. Ponieważ chodzi przede wszystkim o Jego Słowo i o Ciało Jego Syna, to "dzisiaj" dotyczy nie tylko naszego czasu poddanego śmierci: jest ono "dzisiaj" Boga:

Jeśli przyjmujesz chleb każdego dnia, to każdy dzień jest dla ciebie "dzisiaj". Jeśli Chrystus jest w tobie "dzisiaj", to zmartwychwstaje On dla ciebie każdego dnia. W jaki sposób? "Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem" (Ps 2, 7). Dzisiaj, to znaczy: gdy Chrystus zmartwychwstaje ⁹⁷.

2837 "Powszedniego". Wyraz ten, w języku greckim *epioúsios*, nie pojawia się nigdzie więcej w Nowym Testamencie. W znaczeniu czasowym jest to pedagogiczne powtórzenie owego "dzisiaj" ⁹⁸ dla utwierdzenia w nas ufności "bez zastrzeżeń". W znaczeniu jakościowym oznacza to, co jest konieczne do życia, a mówiąc szerzej: wszelkie dobro wystarczające do utrzymania ⁹⁹. Dosłownie (*epioúsios*: nad-zwyczajny) oznacza wprost Chleb Życia, Ciało Chrystusa, "lekarstwo nieśmiertelności" ¹⁰⁰, bez którego nie mamy w sobie Życia ¹⁰¹. Wreszcie, znaczenie to - w powiązaniu z poprzednim - dotyczy w sposób oczywisty nieba: "Powszedni" znaczy "należący do dnia Pańskiego", dnia Uczty w Królestwie, uprzedzanej w Eucharystii, która jest przedsmakiem nadchodzącego Królestwa. Dlatego liturgia eucharystyczna powinna być celebrowana "codziennie".

Eucharystia jest naszym chlebem codziennym. Zaletą tego Bożego pokarmu jest siła jedności: jednoczy nas z Ciałem Zbawiciela i czyni nas Jego członkami, abyśmy mogli stać się tym, co przyjmujemy... Ten chleb powszedni znajduje się też w czytaniach, których słuchamy każdego dnia w kościele, w hymnach, które wszyscy śpiewamy. Wszystko to jest niezbędne w naszym ziemskim pielgrzymowaniu ¹⁰².

Ojciec niebieski zachęca nas, abyśmy jako dzieci nieba prosili o Chleb z nieba ¹⁰³. Chrystus "sam jest tym chlebem, który - zasiany w Dziewicy, wyrosły w ciełe, ukształtowany w męce, wypieczony w piecu grobu, przechowywany w Kościele, przynoszony na ołtarze - codziennie udziela wiernym owego niebieskiego pokarmu" ¹⁰⁴.

V. "Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom"

2838 Jest to zadziwiająca prośba. Gdyby zawierała tylko pierwszą część zdania - "Odpuść nam nasze winy" - pośrednio mogłaby być włączona w trzy pierwsze prośby Modlitwy Pańskiej, ponieważ Ofiara Chrystusa została złożona "dla odpuszczenia grzechów". Jednak zgodnie z drugą częścią zdania nasza modlitwa nie będzie wysłuchana, jeśli najpierw nie odpowiemy na pewne wymaganie. Nasza

prośba jest zwrócona ku przyszłości, a nasza odpowiedź powinna ją poprzedzić; słowem wiążącym te dwie części jest wyrażenie "jako".

"Odpuść nam nasze winy..."

2839 Ze śmiałą ufnością zaczęliśmy modlić się do naszego Ojca. Błagając Go, by święciło się Jego imię, prosiliśmy Go, abyśmy byli coraz bardziej uświęceni. Chociaż zostaliśmy obleczeni w szatę chrzcielną, nie przestajemy jednak grzeszyć i odwracać się od Boga. Teraz, w tej nowej prośbie, na nowo przychodzimy do Niego jak syn marnotrawny ¹⁰⁵ i uznajemy się przed Nim za grzeszników, podobnie jak celnik ¹⁰⁶. Nasza prośba zaczyna się od "wyznania", w którym wyznajemy jednocześnie naszą nędzę i Jego miłosierdzie. Nasza nadzieja jest niezawodna, ponieważ w Jego Synu "mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów" (Kol 1, 14; Ef 1, 7). Skuteczny i niewątpliwy znak Jego przebaczenia znajdujemy w sakramentach Kościoła ¹⁰⁷.

2840 Powinno wzbudzać w nas przerażenie to, że strumień miłosierdzia nie może przeniknąć do naszego serca tak długo, jak długo nie przebaczyliśmy naszym winowajcom. Miłość, podobnie jak Ciało Chrystusa, jest niepodzielna: nie możemy miłować Boga, którego nie widzimy, jeśli nie miłujemy brata i siostry, których widzimy ¹⁰⁸. Gdy odmawiamy przebaczenia naszym braciom i siostram, nasze serce zamyka się, a jego zatwardziałość sprawia, że staje się ono niedostępne dla miłosiernej miłości Ojca; przez wyznanie grzechu nasze serce otwiera się na Jego łaskę.

2841 Ta prośba jest tak ważna, że tylko do niej powraca Pan i rozwija ją w Kazaniu na Górze ¹⁰⁹. To główne wymaganie tajemnicy Przymierza jest niemożliwe do wypełnienia przez człowieka. Ale "dla Boga wszystko jest możliwe".

"...jako i my odpuszczamy naszym winowajcom"

2842 Wyrażenie "jako" występuje niejednokrotnie w nauczaniu Jezusa: "Bądźcie wy doskonali, *jak* doskonały jest Ojciec wasz niebieski" (Mt 5, 48); "Bądźcie miłosierni, *jak* Ojciec wasz jest miłosierny" (Łk 6, 36); "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak *jak* Ja was umiłowałem" (J 13, 34). Zachowanie przykazania Pana nie może polegać tylko na zewnętrznym naśladowaniu Bożego wzoru. Chodzi o żywe i pochodzące "z głębi serca" uczestniczenie w świętości, miłosierdziu i miłości naszego Boga. "Mając życie od Ducha, do Ducha też się stosujemy" (Ga 5, 25). Tylko Duch, który jest "naszym Życiem", może czynić "naszymi" te same dążenia, jakie były w Jezusie Chrystusie ¹¹⁰. Staje się możliwa jedność przebaczenia, gdy "przebaczamy sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie" (Ef 4, 32).

2843 W taki sposób nabierają życiowej mocy słowa Pana o przebaczeniu, o tej miłości, która umiłowała aż do końca ¹¹¹. przypowieść o nielitościwym dłużniku, która zwieńcza nauczanie Jezusa o komunii eklezjalnej ¹¹², kończy się takimi słowami: "Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu. Rzeczywiście, właśnie tu; "w głębi *serca*" rozstrzyga się wszystko. Nieodczuwanie obrazy i zapomnienie o niej nie leży w

naszej mocy; serce, które ofiaruje się Duchowi Świętemu, przemienia jednak ranę we współczucie i oczyszcza pamięć, zastępując obrazę wstawiennictwem.

2844 W modlitwie chrześcijańskiej posuwamy się aż do *przebaczenia nieprzyjaciółom* ¹¹³. Przemienia ona ucznia, upodabniając go do jego Nauczyciela. Przebaczenie jest szczytem modlitwy chrześcijańskiej; daru modlitwy nie przyjmie inne serce, jak tylko to, które jest zgodne z Boskim współczuciem. Przebaczenie świadczy również o tym, że w naszym świecie miłość jest silniejsza niż grzech. Dawni i współcześni męczennicy dają to świadectwo o Jezusie. Przebaczenie jest podstawowym warunkiem pojednania ¹¹⁴ dzieci Bożych z ich Ojcem i wszystkich ludzi między sobą ¹¹⁵.

2845 To przebaczenie, Boskie ze swej istoty, nie ma ani granic, ani miary ¹¹⁶. Jeśli chodzi o obrazę ("grzechy" według Łk 11, 4 lub "winy" według Mt 6, 12), to w gruncie rzeczy jesteśmy zawsze dłużnikami: "Nie bądźcie nikomu nic dłużni poza wzajemną miłością" (Rz 13, 8). Komunia Trójcy Świętej jest źródłem i kryterium prawdy wszelkich relacji ¹¹⁷. Komunię tę przeżywamy w modlitwie, zwłaszcza w Eucharystii ¹¹⁸:

Bóg nie przyjmuje ofiary podzielonych braci. Poleca im odejść od ołtarza i pojednać się najpierw ze swoimi braćmi... Najwspanialszą ofiarą dla Boga jest nasz pokój, zgoda, jedność całego wiernego ludu w Ojcu, Synu i Duchu Świętym ¹¹⁹.

VI. "Nie wódź nas na pokuszenie"

2846 Prośba ta nawiązuje do poprzedniej, ponieważ nasze grzechy są skutkiem przyzwolenia na pokusę. Prosimy naszego Ojca, by nas nie "wodził na pokuszenie". Pojęcie greckie, które występuje w tym miejscu, jest bardzo trudne do przetłumaczenia. Ma ono wiele znaczeń: "abyśmy nie ulegli pokusie" ¹²⁰, "nie pozwól, byśmy doznali pokusy". "Bóg nie podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi" (Jk 1, 13); przeciwnie, chce nas wszystkich wyzwolić. Prosimy Go, by nie pozwolił nam wejść na drogę, która prowadzi do grzechu. Jesteśmy zaangażowani w walkę "między ciałem a Duchem". Prośba ta jest błaganiem o Ducha rozeznania i mocy.

2847 Duch Święty pozwala nam *rozdzielić* między próbą, konieczną do wzrostu człowieka wewnętrznego ¹²¹ ze względu na "wypróbowaną cnotę" (Rz 5, 3-5), a pokusą, która prowadzi do grzechu i śmierci ¹²². Musimy także rozdzielić między "być kuszonym" a "przyzwolić" na pokusę. Rozdzielenie to obnaża kłamstwo kuszenia; pozornie "ma owoce dobre... jest ono rozkoszą dla oczu" (Rdz 3, 6), ale w rzeczywistości tym owocem jest śmierć.

Bóg nie ma zamiaru zmuszać do dobra, gdyż chce mieć do czynienia z istotami wolnymi... W pewnym sensie kuszenie ma coś z dobra. Nikt - poza Bogiem - nie wie, co nasza dusza otrzymała od Boga, nawet my sami tego nie wiemy. Kuszenie to ukazuje, byśmy w końcu poznali samych siebie i dzięki temu pokazali swoją nędzę oraz składali dziękczynienie za dobra, jakie kuszenie nam ukazało ¹²³.

2848 "Nie popaść w pokuszenie" zakłada *decyzję serca*: "Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje... Nikt nie może dwom panom służyć" (Mt 6, 21. 24). "Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy" (Ga 5, 25). W tym

"przyzwoleniu" na Ducha Świętego Ojciec udziela nam sił. "Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania, abyście mogli przetrwać" (1 Kor 10,13).

2849 Taka walka i takie zwycięstwo są jednak możliwe tylko dzięki modlitwie. Dzięki swojej modlitwie Jezus jest zwycięzcą kusiciela, od pierwszego kuszenia ¹²⁴ aż do ostatniej walki w chwili agonii ¹²⁵. W tej prośbie do naszego Ojca Chrystus jednoczy nas ze swoją walką i swoją agonią. Usilnie ¹²⁶ przypomina nam, byśmy w jedności z Nim zachowywali *czujność serca*. Czujność jest "gotowością serca" i Jezus prosi Ojca, by zachował nas w Jego imieniu (J 17,11). Duch Święty bez przerwy pobudza nas do tej czujności ¹²⁷. Prośba ta ukazuje całą swoją dramatyczność w odniesieniu do ostatecznego kuszenia w naszej walce na ziemi; jest to prośba o *wytrwanie aż do końca*. "Przyjdę jak złodziej. Błogosławiony, który czuwa!" (Ap 16,15).

VII. "Ale nas zbaw ode Złego"

2850 Ostatnia prośba do naszego Ojca jest również zawarta w modlitwie Jezusa: "Nie proszę, abys ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od Złego" (J 17, 15). Dotyczy ona każdego z nas osobiście, ale zawsze właśnie "my" modlimy się w komunii z całym Kościołem i o wybawienie całej rodziny ludzkiej. Modlitwa Pańska ciągle otwiera nas na ekonomię zbawienia. Nasza współzależność w dramacie grzechu i śmierci staje się solidarnością w Ciele Chrystusa, w "komunii świętych" ¹²⁸.

2851 Zło, o którym mówi ta prośba, nie jest jakąś abstrakcją, lecz oznacza osobę, Szatana, Złego, anioła, który sprzeciwił się Bogu. "Diabeł" (*dia-bolos*) jest tym, który "przeciwstawia się" zamysłowi Boga i Jego "dziełu zbawienia" wypełnionemu w Chrystusie.

2852 "Od początku był on zabójcą... kłamcą i ojcem kłamstwa" (J 8, 44), "Szatan zwodzący całą zamieszkałą ziemię" (Ap 12, 9). Właśnie przez niego grzech i śmierć weszły na świat, ale również po jego ostatecznej klęsce całe stworzenie będzie "uwolnione od grzechu i śmierci" ¹²⁹. "Wiemy, że każdy, kto narodził się z Boga, nie grzeszy, lecz Narodzony z Boga strzeże go, a Zły go nie dotyka. Wiemy, że jesteśmy z Boga, cały zaś świat leży w mocy Złego" (1 J 5,18-19):

Pan, który zgładził wasz grzech i przebaczył wasze winy, jest gotowy strzec i chronić was przed zakusami diabła, walczącego z wami, aby nieprzyjaciel - źródło wszelkich przewinień - nie zaskoczył was. Kto powierza się Bogu, nie obawia się Szatana. "Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?" (Rz 8, 31) ¹³⁰.

2853 Zwycięstwo nad "władcą tego świata" (J 14, 30) dokonało się raz na zawsze w Godzinie, w której Jezus dobrowolnie wydał się za nas na śmierć, aby dać nam swoje Życie. Sąd nad tym światem dokonuje się teraz i władca tego świata "zostanie precz wyrzucony" (J 12, 31; Ap 12, 11). "I rozgniewał się Smok na Niewiastę" ¹³¹, ale nie ma władzy nad nią: Nowa Ewa, "łaski pełna" _za sprawą Ducha Świętego, jest zachowana od grzechu i zniszczenia śmierci (Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi, Matki Bożej, zawsze Dziewicy). "I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa" (Ap 12,17).

Dlatego Duch i Kościół wołają: "Przyjdź, Panie Jezu!" (Ap 22, 17. 20), ponieważ Jego przyście wybawi nas od Złego.

2854 Prosząc o wybawienie od Złego, modlimy się również o uwolnienie od wszelkiego zła, przeszłego, teraźniejszego i przyszłego, którego on jest sprawcą lub podżegaczem. W tej ostatniej prośbie Kościół zanosí przed Boga Ojca niedolę całego świata. Prosząc o wybawienie od zła przygniatającego ludzkość, błaga o cenny dar pokoju i łaskę wytrwałego oczekiwania na powrót Chrystusa. Modląc się w ten sposób, Kościół uprzedza w pokornej wierze "rekapitulację" wszystkich i wszystkiego w Tym, który "ma klucze śmierci i Otchłani" (Ap 1, 1 8), we Wszechmogącym, "Który jest, Który był i Który przychodzi" (Ap 1, 8) ¹³² :

Wybaw nas, Panie, od zła wszelkiego i obdarz nasze czasy pokojem. Wspomóż nas w swoim miłosierdziu, abyśmy zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamętu, pełni nadziei oczekiwali przyścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa ¹³³ .

DOKSOLOGIA KOŃCOWA

2855 Doksologia końcowa "Bo Twoje jest Królestwo i potęga, i chwała na wieki" podejmuje w sposób łączny trzy pierwsze prośby kierowane do naszego Ojca: uświęcenie Jego imienia, przyście Jego Królestwa i moc Jego zbawczej woli. Doksologia jest tu wyrażona w formie adoracji i dziękczynienia, podobnie jak w liturgii niebieskiej ¹³⁴ . Książę tego świata kłamliwie przypisał sobie trzy przymioty: królowanie, moc i chwałę ¹³⁵ ; Chrystus Pan zwraca je swojemu Ojcu i Ojcu naszemu, aż do chwili, gdy złoży On królowanie w Jego ręce, gdy ostatecznie spełni się misterium zbawienia, a Bóg będzie wszystkim we wszystkich ¹³⁶ .

2856 "Kończąc modlitwę, mówisz: *Amen*, potwierdzając tym *Amen*, czyli <<Niech się tak stanie>> ¹³⁷ , całą treść modlitwy, jakiej nauczył nas Pan" ¹³⁸ .

W skrócie

2857 *W modlitwie "Ojcze nasz" przedmiotem trzech pierwszych prośb jest chwała Ojca: uświęcenie Jego imienia, przyście Królestwa i wypełnienie woli Bożej. Cztery pozostałe przedstawiają Mu nasze pragnienia: są to prośby dotyczące naszego życia - jego podtrzymywania i leczenia z grzechów; dotyczą one także naszej walki o zwycięstwo dobra nad złem.*

2858 *Prosząc: "Święć się imię Twoje", wchodzimy w zamysł Boży, uświęcenie Jego imienia - objawionego Mojżeszowi, a następnie objawionego w Jezusie - przez nas i w nas, w każdym narodzie i w każdym człowieku.*

2859 *W drugiej prośbie Kościół ma przede wszystkim na względzie powrót Chrystusa i ostateczne przyście Królestwa Bożego. Modli się również o wzrost Królestwa Bożego w obecnym czasie - "dzisiaj" naszego życia.*

2860 *W trzeciej prośbie modlimy się do naszego Ojca o zjednoczenie naszej woli z wolą Jego Syna, by wypełnić Jego zamysł zbawienia w życiu świata.*

2861 W czwartej prośbie, mówiąc "Daj nam", w jedności z naszymi braćmi wyrażamy synowskie zaufanie do naszego Ojca niebieskiego. "Nasz chleb" oznacza pokarm ziemski niezbędny wszystkim do istnienia, a jednocześnie także Chleb Życia: słowo Boże i Ciało Chrystusa. Przyjmujemy go w Bożym "dzisiaj" jako niezbędny i (nad-)zwyczajny pokarm Uczty Królestwa niebieskiego, którą zapowiada Eucharystia.

2862 Piąta prośba jest błaganie o Boże miłosierdzie nad naszymi grzechami. Nie może ono przeniknąć do naszych serc, jeśli nie potrafiliśmy przebaczyć naszym nieprzyjaciołom, na wzór i z pomocą Chrystusa.

2863 Mówiąc "Nie wódź nas na pokuszenie", prosimy Boga, by nie pozwolił nam wejść na drogę prowadzącą do grzechu. Jest to błaganie o Ducha rozeznania i mocy, a także o łaskę czujności i wytrwania aż do końca.

2864 W ostatniej prośbie: "Ale nas zbaw ode Złego" chrześcijanin razem z Kościołem modli się do Boga, by ukazał zwycięstwo, już odniesione przez Chrystusa, nad "władcą tego świata", nad Szatanem, aniołem, który osobiście sprzeciwia się Bogu i Jego zamysłowi zbawienia.

2865 Końcowym "Amen" wyrażamy nasze "Fiat" dotyczące siedmiu prośb: "Niech się tak stanie..."